



# FEDERACJA STOWARZYSZEŃ SŁUŻB MUNDUROWYCH RP

ZARZĄD

00-864 Warszawa, ul. Krochmalna 32, lok. 35

[www.fssm.pl](http://www.fssm.pl)

[sekretariat@fssm.pl](mailto:sekretariat@fssm.pl)

KRS 0000342738

NIP:113-28-26-105

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2018 r.

L.dz-231/2018

**Pani SSO Jolanta LEWANDOWSKA**  
**PRZEWODNICZĄCA**  
**XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych**  
**Sądu Okręgowego**  
**w Warszawie**  
ul. Płocka 9  
01-231 Warszawa

## **Szanowna Pani Sędzio!**

Niniejsze wystąpienie nie jest skargą w rozumieniu art. 41a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Prosimy o potraktowanie tego wystąpienia jako wniosku powodowanego okolicznościami, które naszym zdaniem nie mają żadnego precedensu w przeszłości a jednocześnie dotyczą, na masową skalę, najbardziej egzystencjalnych spraw konkretnych ludzi, którzy przez całe swoje zawodowe życie dbali o bezpieczeństwo Polek i Polaków. Od początku transformacji ustrojowej walczyli z najgroźniejszą przestępczością zorganizowaną, często z narażeniem swojego życia i zdrowia oraz kosztem dobra własnych rodzin. Chodzi o ludzi, którzy przez wiele kolejnych lat służby chronili mienie, zdrowie i życie obywateli naszego Kraju, a także bezpieczeństwa jego granic, byli współtwórcami Centralnego Biura Śledczego, tworzyli Urząd Ochrony Państwa i Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz współtworzyli nowoczesny system szkolnictwa policyjnego i służb specjalnych. Teraz, w bardzo wielu przypadkach, zostali zepchnięci na skraj ubóstwa. Tych ludzi reprezentuje Federacja Stowarzyszeń Służb Mundurowych Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu której występuję.

FSSM RP, jako organizacja statutowo powołana do reprezentowania interesów członków stowarzyszeń wchodzących w jej skład, szczególnie w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych, opieki socjalnej i zdrowotnej oraz zachowania statusu społecznego przysługującego byłym policjantom, funkcjonariuszom i żołnierzom, podejmuje wszelkie prawnie dopuszczalne działania zmierzające do ochrony ich niezbywalnych praw. Niestety, z uwagi na realia w jakich przyszło obecnie żyć tysiącom emerytów i rencistów policyjnych, głównie z powodu realizacji, naszym zdaniem skrajnie niesprawiedliwej i represyjnej ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), oraz de facto wstrzymania biegu spraw odwoławczych od decyzji dyrektora ZER MSW i A drastycznie zmniejszających świadczenia emerytalne zawisłych przed Sądem Okręgowym w Warszawie, nasze możliwości stały się praktycznie żadne. Problem jednak z każdym dniem narasta i powoduje kolejne ludzkie tragedie.

Szanujemy prawo Sądu wynikające z art. 193 Konstytucji RP i wyrażone w Postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie Sekcji XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 stycznia 2018 r. o zwróceniu się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności niektórych przepisów ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem sądu istnieją istotne i uzasadnione wątpliwości, co do zgodności wskazanych w pytaniu przepisów ustawy z powołanymi przepisami Konstytucji RP. Szanujemy tym samym decyzję sędziów, choć wyrażamy pogląd odmienny znajdujący uzasadnienie także w szeregu orzeczeniach Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w których z powodu

sprzeczności z Konstytucją odmówiono zastosowania przepisów ustawy i w tym sensie powołano się na ustawę zasadniczą. SN argumentował to tym, iż aby uniknąć rozstrzygnięcia sprawy, opierając się na niekonstytucyjnym przepisie, sąd zobowiązany jest do samodzielnej oceny ustawy a dokonując tej oceny nie wkracza w żaden sposób w kompetencje Trybunału Konstytucyjnego. Takie stanowisko Sądu Najwyższego uważamy za słuszne, pragmatyczne i sprawiedliwe. Jednakże nie jest naszą intencją prowadzenie jakiegokolwiek sporu w tym zakresie.

Jako Obywatele posiadający pełnię praw publicznych chcielibyśmy jednak zwrócić uwagę na fakt, że nasze konstytucyjne prawo do Sądu praktycznie zostało zawieszona na bliżej nieokreślony, ale prawdopodobnie bardzo długi czas. Stało się tak w sytuacji gdy art. 45 Konstytucji RP gwarantuje każdej osobie prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Niezależnie od tego, prawo do rzetelnego procesu jest również przedmiotem szeregu regulacji ustawowych oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Prawo to nawiązuje do wykształconego w europejskiej kulturze prawnej wymogu niezależności, bezstronności i niezawisłości sądu, funkcjonującego jawnie, terminowo i sprawiedliwie. Tak więc z Konstytucji jasno wynika, że sąd, jako organ władzy sądowniczej, jest zobligowany, nie tylko sprawę naszą możliwie szybko rozpatrzyć, lecz również co do niej orzec. Mamy pełną świadomość, że w tym przypadku przerwanie biegu spraw odwoławczych nastąpiło z przyczyn prawnych. Nie zmienia to jednak faktu, że w powstałej sytuacji termin wznowienia procesów jest bliżej nieznan. To może być kwestia nawet kilku lat. W tej sytuacji prawo do sądu, jako jedno z podstawowych praw człowieka, staje się prawem iluzorycznym.

Żyjemy w realnej rzeczywistości społeczno-prawnej i nie możemy udawać, że nie dostrzegamy, iż Trybunał Konstytucyjny stał się de facto organem dysfunkcyjnym. Stracił możliwość pełnienia swej funkcji ustrojowej. Dysfunkcyjność TK oraz oczywista wątpliwość co do bezstronności i prawnego obiektywizmu jego wyroków dostrzegana jest powszechnie. Analogiczne opinie w tej kwestii wyraziły instytucje Unii Europejskiej, Rady Europy, Rzecznik Praw Obywatelskich, środowiska akademickie oraz środowiska adwokackie i sędziowskie. W badaniach polskiej opinii publicznej większość respondentów wskazywała, że działania partii rządzącej wobec Trybunału Konstytucyjnego naruszają standardy demokracji. Jak więc w takich warunkach oczekiwać, że przyszłe orzeczenie TK, będące odpowiedzią na pytania prawne Sądu Okręgowego w Warszawie, będzie posiadało przymiot bezstronności i niezawisłości?

Według oficjalnej informacji z 5 czerwca 2018 r., uzyskanej przez Federację od Rzecznika Trybunału Konstytucyjnego, został już wyznaczony skład orzekający do rozpoznania pytań prawnych skierowanych, w trybie art. 193 Konstytucji RP do Trybunału Konstytucyjnego przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Do składu orzekającego zostali wyznaczeni:

- 1) Sędzia Julia Przyłębska – jako Przewodnicząca składu,
- 2) Sędzia Justyn Piskorski – jako Sprawozdawca,
- 3) Sędzia Leon Kieres,
- 4) Sędzia Stanisław Rymar,
- 5) Sędzia Jarosław Wyrembak.

W ww. składzie są tzw. „sędziowie dublerzy”, tj. Justyn Piskorski oraz Jarosław Wyrembak, wybrani na sędziów Trybunału Konstytucyjnego na uprzednio, prawidłowo obsadzone, stanowiska sędziowskie. W tej sytuacji wskażmy, że zgodnie z ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed TK nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy skład sądu orzekającego (w tym przypadku TK) jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 26 ustawy, w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c.). Nie ma wątpliwości, że wyznaczony skład sędziów Trybunału Konstytucyjnego jest sprzeczny z przepisami prawa, albowiem znajdują się w nim osoby nie będące jego sędziami. Pozostaje to także w sprzeczności z Konstytucją RP i orzecznictwem samego Trybunału Konstytucyjnego. Tak więc jeżeli dojdzie, a z pewnością dojdzie (choć nie wiemy kiedy), do wydania przez TK orzeczenia w sprawie pytania prawnego SO w Warszawie w wadliwym składzie orzekającym, wówczas wystąpi nieważność takiego rozstrzygnięcia. Jak wiadomo, w nauce prawa wyrok taki nazywany jest „wyrokiem nieistniejącym” (*sententia non existens*).

Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie o zwróceniu się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności niektórych przepisów ustawy

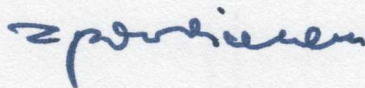
z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) z Konstytucją powoduje zawieszanie wszystkich spraw z odwołań skarżących przeciwko Dyrektorowi ZER MSWiA o wysokość emerytury policyjnej, policyjnej renty inwalidzkiej oraz renty rodzinnej zawisłych przed tym Sądem. Jego wyczerpujące uzasadnienie potwierdza w pełni nasze stanowisko i dowodzi jednoznacznie rażącej sprzeczności wskazanych przepisów ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. z Konstytucją RP. Rozumiemy i doceniamy to, ale ocena ww. ustawy dokonana przez Sąd w niczym nie zmienia naszej sytuacji. Co więcej oznacza, że tysiące emerytów i rencistów policyjnych, wiernie służących wolnej i demokratycznej Polsce, także przez wiele lat po transformacji ustrojowej 1990 r., będzie bardzo długo oczekiwać na sprawiedliwy wyrok Sądu w ich sprawie, uzależniony jednak od wcześniejszego, wiemy już że wadliwego, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Wielu może tego nie doczekać i prawdopodobnie nie doczeka. Chodzi bowiem o ludzi w zaawansowanym wieku, bardzo często w złym stanie zdrowia i w wielu przypadkach zepchniętych na skraj ubóstwa. Odchodzą i będą odchodzić do wieczności w poczuciu krzywdy, w wielu przypadkach w skrajnej biedzie i poniżeniu. Propaganda rządzących, mimo naszego wysiłku, okazała się niestety skuteczna. Ludzi tych, bez żadnych dowodów, nazwano oprawcami i zbrodniarzami, przypisując im czyny niegodne, rzekomo popełnione na szkodę Polek i Polaków. Nic z tego, co mówią nie jest prawdą. Gdyby było inaczej, byłibyśmy świadkami procesów karnych przeciwko sprawcom takich czynów, ale nic takiego się nie wydarzyło.

W takiej oto atmosferze rządzący pozbawili nasze Koleżanki i Kolegów należnych środków do życia i godnej starości. W obliczu takiej sytuacji nikt nie powinien być obojętny, albowiem rzecz dotyczy zwykłego człowieczeństwa i elementarnego poczucia sprawiedliwości. Trudno nam jest wyobrazić sobie sytuację, kiedy Sąd będzie orzekał w naszych sprawach na podstawie ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), zmienionej ustawą nowelizującą z 16 grudnia 2016 r. z założeniem konstytucyjności wszystkich jej przepisów, potwierdzonej przez Trybunał Konstytucyjny, jednocześnie ze świadomością tego co zawarł w uzasadnieniu do ww. Postanowienia z dnia 24 stycznia 2018 r. Gdyby tak się miało stać, wówczas upadnie wszystko to, w co wierzyliśmy służąc z pełnym oddaniem naszej Ojczyźnie. Mamy jeszcze nadzieję, że do tego nie dojdzie.

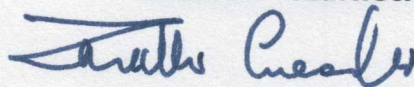
Opisując naszą sytuację, apelujemy do Pani Sędzi, jako Przewodniczącej i Sędziów Wydziału o wykorzystanie wszystkich dostępnych, prawnych środków organizacji pracy, w tym możliwości jakie daje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, w celu stworzenia warunków do kontynuowania naszych spraw odwoławczych. Bardzo prosimy o podniesienie tej kwestii w trakcie narady sędziów i rozważenie możliwości wycofania z Trybunału Konstytucyjnego skierowanego tam pytania prawnego. Prosimy o rozstrzygnięcie zagadnienia konstytucyjności podstawy prawnej skarżonej decyzji przez Sąd Okręgowy na podstawie Jego konstytucyjnych kompetencji, w sposób niezawisły, zgodnie z własnym sumieniem Sędziów, poczuciem sprawiedliwości i złożonym ślubowaniem. Wiemy, że jest to czas próby dla wszystkich. Dla wielu z nas jest to jednak sprawa życia i śmierci, w poniżeniu lub ze świadomością dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny.

Do wiadomości:

- 1) Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”
- 2) Stowarzyszenie Sędziów „THEMIS”.



**Zdzisław Czarnecki**



**Prezydent**

**Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP**